

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Listopada r. s. 1822 roku.

A U S T R Y A.

Werona dnia 7 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż Arcy-Xiążę następcę tronu austriackiego, odebrał od N. Cesarza Jmci, oycę swego, list, w skutku którego przybędzie niezwłocznie do tutejszego miasta.

Twierdzą tu, iż oba NN. Cesarze, Rosyjski i Austriacki, zaniechali dawniejszego swojego zamysłu, udania się do Włoch południowych.

Niedawno wyjechał ztąd goniec do Wiednia z listami do Barona *Stürmer*, wysłany z kancelarii Xiążęcia *Metternicha*, kanclerza.

Nie można się dziwić, iż nic dokładnego nie wiemy o czynnościach kongressowych, które się ciągle odbywają; bo dotąd nie jeszcze zupełnie nie ułatwiono. Powszechnie atoli słychać, iż wkrótce wyjdzie nader ważne oświadczenie.

Niedawno przybyli tu znowu: Rosyjski radca stanu *Mentzacki*; Xiąże *Czartoryski*, generał; Hrabia *Buol-Schauenstein*, sekretarz poselstwa austriackiego w Paryżu; *Canon* goniec francuzki, i *Monroe* goniec angielski.

Tryest, dnia 9 listopada.

Na Archipelagu zabrali grecy bryg, płynący z bronią do *Stambułu*, i z niesłychaną śmiałością wyprowadzili z portu *Damiette*, w Egipcie, kilka okrętów tureckich, przeznaczonych z bogatymi towarami do *Stambułu*.

Wiedeń, dnia 21 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Podług listów z *Werony*, przyjazd naszego Cesarza i Cesarzowej nie nastąpi, jak w ostatnich dniach grudnia. Słychać, iż posiedzeń kongressu dotąd nie rozpoczęto, ale natomiast narady przygotowawcze były częste.

W czasie strzelania do celu w *Insprucku*, znajdowało się 1741 strzelców wszelkiego stanu, między którymi 800-letnie starcy i 150-letnie chłopcy; pierwszą nagrodę, to jest 200 dukatów, otrzymał *Sebastyan Falbesener* z *Mieders*. Oprócz 18 strzałów, które w sam cel trafiły, 1310 strzałów padło w około celu w małą tarczę.

Niewiadomo dotąd, czy Hrabia *Lützow*, były poseł nasz w *Stambule*; zostanie wezwanym na kongres do *Werony*.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 10 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wezuwiusz przestał już wybuchać ogniem. Czasem tylko daje się słyszeć podziemny łoskot, podobny do dalekiego grzmotu. Cztery potoki lawy spustoszyły różne okolice, mniejszą atoli zrządziły szkodę, niż się z początku zdawało.

Dnia 12. Pisma publiczne donoszą o czynnościach w *Weronie*, co następuje: W niedzielę d. 20 października odprawiła się pierwsza rada w pałacu *Capellari*, zajętym przez Xiążęcia *Metternicha* i jego kancelaryę. Znajdowali się na niej: NN. Cesarze Rosyjski i Austriacki, oraz Król Pruski; Xiąże *Wellington*, *Vice-Hrabia Montmorency*, Hrabia *Nesselrode*, Xiąże *Hardenberg* i Hrabia *Bernsdorf* byli wezwani przez Xiążęcia *Metternicha* na tę ogólną radę. Xiąże *Metternich* wnosili rozmaite przedmioty, które, podług woli Monarchów i zgodnego zdania gabinetów pięciu wielkich mocarstw, stosowały się do obrad kongresowych.

Po jednomyślnem przyjęciu propozycy Xiążęcia *Metternicha*, polecono kawalerowi *Gentz*, aby napisał protokół tej pierwszej rady, i wierzytelną kopią jego udzielono 4rem innym gabinetom, zebranych na kongres. Przyłączono do wspomnianego protokołu zbiór pism, służących do różnych przedmiotów, oraz wszystkie noty, które dotąd gabinety nawzaajem sobie w tej mierze podawały, niemniej opis wszystkich dotychczasowych układów; dozwolono ministrom Mocarstw sprzymierzonych, aby sekretarzom swoim kazali te pisma przepisać. We wtorek d. 22 października, było drugie ogólne zgromadzenie, na którym minister przedstawiający, wskazał porządek, według którego przedmioty, idące pod rozstrzygnięcie kongressu, mają być z kolei ułatwiane. Przyjęto jego wniosek, i odtąd po ukończeniu obrad przygotowawczych, zaczęły się ułatwiać obrady ministeryalne.

Król neapolitański nie jest zupełnie zdrów, od czasu przybycia swego do *Werony*, i nie był na świetnym balu, który dawał N. Cesarz Jmć Austriacki, w rocznicę imienin N. Cesarzowej, małżonki swojej.

Deputowani greccy przybyli do *Roveredo*; a zatem wezwanie ich do *Werony*, nie zdaje się podlegać wątpliwości. O skutku jednak rozmaite są zdania. Jedni twierdzą, iż Monarchowie chcą poprzeć usiłowania greków; drudzy zaś sądzą, iż przez powołanie ich, chcą uparty dywan uczynić uleglejszym.

Okręt sardyński przybył z *Zante* donosi: iż flota turecka stoi jeszcze na kotwicy w porcie *Patras*. i że grecy zatrzymali 8 okrętów europejskich, i zabrali im żywność, którą wiozły z *Alexandrii*.

Podług wiadomości z Archipelagu, dochodzących do d. 26 października, grecy uprowadzili 40 okrętów tureckich z portu *Damiette* w Egipcie. Znajdujące się na nich towary szacują 260,000 talarów hiszpańskich. Niedaleko *Milo* zabrali także grecy bryg, płynący z bronią i potrzebami wojennymi do *Stambułu*.

Kapitan brygu austriackiego, który po 19-stopniowej żegludze zawinął d. 3 listopada, ze *Smirny* do *Tryestu*, donosi, iż 2 fregaty austriackie wypłynęły ze *Smyrny* do *Idryi* i *Spezzyi*, żądając zadość uczynienia za 2 okręty austriackie, płynące ze zbożem, które grecy zabrali, (z powodu, iż chciały zawinąć do portu *Napoli di Romania*). Donosi oraz wspomniany kapitan o rozchodzący się w *Smyrnie* pogłosce, iż grecy zdobyli twierdzę *Kanę* na wyspie *Kandyi*, i że flota turecka zawinęła do *Suda*, jednego z portu teyże wyspy.

Podług innych wiadomości, grecy zabrali okręt francuzki, płynący ze zbożem, i zaprowadzili go do *Spezzyi*; lecz uwolniła go fregata francuzka, i przymusiła kapitana greckiego do zapłaty 32,000 piastrow wynagrodzenia.

Gazeta berlińska zawiera ze Włoch pod 12 listopada: Zapewniają, że Król Jmć Sardyński ogłosił amnestyą powszechną dla wszystkich, którzy należeli do ostatnich zamieszek w *Piemontcie*, czterech tylko lub pięciu wyłączając, i zabrane majątki powrócić im kazał.

(z *Gaz. Ryz. Zusc.*) Podług listu z *Werony* pod dniem 6 listopada, gazety francuzkie wyrażają: „Od kilku dni wszystko zaczyna przybierać postać pokoju. Niektóre wprowadzić osoby po-

dały przesłonięcia, w których silnie się dopraszają, żeby znaczne wojsko do Hiszpanii przeznaczone; ale wspaniałomyślni Monarchowie mieli uznać, że to dojrzałszy potrzebuje rozważa.

Król neapolitański skassował sztab główny swojego wojska, oświadczając go przywrócić w potrzebie woyny.

Xiążę Kalabrii przyszedł do zupełnego zdrowia, i prezyduje codziennie na radzie stanu.

(z *Korr. Hamb.*) W Palermo d. 17 października panował mocny wiatr *Scirocco*, podczas którego wszystkie prawie strumienie powysychały.

Król Jmé pruski d. 5 wyjechał z Werony do Rzymu.

Admirał sardyński, Hrabia *Geneys*, przybył do portu genuńskiego, z flotą pod swojem rozkazami zostającą, która przywiozła nam pożądane wiadomości, o naszych stosunkach handlowych z cesarstwem marokańskim.

HISZPANIA.

Madryt dnia 3 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Z powodu uniważnienia nieprawego rozkazu półkownika *Paradesa*, zalecającego uwięzić byłych ministrów, i z powodu ograniczenia jego władzy, jako urzędnika publicznego przy sądach wojennych, do zapoznania tych jedynie wojskowych, którzy z bronią w ręku w dniu 7 lipca schwytani zostali; powstało niejaki zaburzenie w *Madrycie*, które ałoli wkrótce uspokojono. Co-fnienie poprzedniczego oskarżenia, przypisać na-przód należyż użaleniu się samych oskarżonych, a potem wstawieniu się posłów zagranicznych. Mówiono, iż ministrowie chcą rozciągnąć oskarżenie aż do samych *Infantów*; lecz wieść ta jest zupełnie bezzasadną, i nigdy o tem nie myśleli.

Dobrowolne zapisy obywateli madryckich, chcących należeć do gwardyi narodowej, pomnażają się codziennie.

Od granic hiszpańskich dnia 7 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rejencya hiszpańska przeniosła stolicę swoją z *Urgelu* do *Puicerda*: gdyż *Urgel* zagrożony jest przez *Minę*. Zresztą nie zaszły żadne wojenne wypadki. Rojalisci zajmują ciągle *Urgel*.

Mnóstwo mieszkańców zbiegłych z równin *urgelskich* przybyło do *Puicerda*, a z tamąd udało się do Francji.

Po opuszczeniu *Castelfolit*, *Eroles* i *Romarillos* zebrał się pod *Ponts*, o półtora dnia drogi od *Urgelu*, a *Romagora* trzyma *Ollana*. Nie odebrano żadnej wiadomości od *Fleyresa*, który dowodzi pod *Vich*. *Mina* stał ciągle pod *Issoną*. Słychać, iż zdobył *Balagues*, po pobiciu rojalistów, przez generała *Sarraguin*, niedaleko tego miasta. Falszywa pogłoska o posuwaniu się *Misasa* ku *Urgelowi*, przestraszyła wielu mieszkańców, i skłoniła ich do ucieczki.

Członkowie junty prowincjonalnej Nawarry przybyli z *Iraty* do *Bajonny*.

Od chwili rozproszenia *Quesady* panuje największa spokojność w Biskai i Nawarrze.

Przybyły z *Paryża* do *Bajonny* znaczne pie-niądze, przeznaczone dla wojska wiary, które zaraz posłano do Hiszpanii.

Podług niektórych doniesień, 800 ludzi z wojska *Quesady* zebrało się znowu w *Roncal*, gdzie znaczny oddział z korpusu *Espinosa* ich uważa. 400 ludzi, którzy się zebrałi po walce pod *los Arcos*, chciało przeysć rzekę *Ebro* pod *Haro*; lecz osada tego małego miasta przymusiła ich do schronienia się do prowincyi *Alava*, gdzie ich jeden półk ściga.

Dnia 16 października zebrała się w *Urgelu* deputacya ze wszystkich okręgów, pod władzą rejencyi, będących, złożona z 6ciu członków, którzy poprzysięgli wierność rejencyi.

W ostatnich 3ch dniach, tak *Monitor* jako i *Dziennik Sporow* nie zawierają żadnych wiadomości wojennych z północnej Hiszpanii. (z *Gaz. berlińskiego*.)

Xiążę *Infantado*, który miał być zatrzymany, wyjechał do Portugalii.

Nadzwyczajna czynność daje się postrzegać we wszystkich naszych portach i zbrojowniach. (z *Korr. hambur.*)

(z *Dostrzegacza Austriackiego*.) Gazeta urzędowa Regencyi w *Seo Urgel* donosi, że rojalisci opuścili dnia 23 października zamek *Castelfolit*; ponieważ go dłużej utrzymać nie mogli. Wreszcie cały ten zamek składa się tylko z wieży, w półowie zapadłej, i ze wszech stron przystępnej, której nigdy nie chciano umocnić, a którą tylko komendant *Badals* osadził, aby w niej, pod czas oblężenia *Cerwery*, mógł mieć skład broni. Nikomu by nie przyszło na myśl, żeby ta nikozemna wieża mogła przez 8 dni dawać odpór korpusowi wojska, z pięciu tysięcy złożonemu, i 800 ludzi straty kosztować, gdy tym czasem rojalisci tylko 12 utracili. Konstytucyoniści, nie tylko kazali porozstrzelać wszystkich rojalistów w *Castelfolit*, których z orężem w ręku schwytali; lecz nawet proboszcza i jego wikaryusza, a zamek w perzynę obrócili. W *Guizona* kazali rozstrzelać 18 mieszkańców i wielu więźni. *Milans*, który z 4500 ludźmi w *Vich* stoi, grozi tamtejszemu, bardzo podszczęmu w wieku i poważanemu, biskupowi, że go w zakład weźmie, i że go przy pierwszym wystrzale rojalistów rozstrzelać każe. Ma w swoim wojsku 300 piemontczyków, których rojalisci prawdziwymi *diabłami* nazywają.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 22 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król zatwierdził uchwałę stanu, aby wszyscy urzędnicy duchowni, wojskowi i cywilni, w pierwszą niedzielę przyszłego miesiąca listopada, zaprzysięgli konstytucyą krajową, a na wyspach i posiadłościach zamorskich, w pierwszą niedzielę po jej ogłoszeniu.

Dnia 4 b. m. ukończą się obrady stanów.

Trzech dowódców powstańców hiszpańskich: *Aranjo*, *Gojazo* i *Salvador* zwanego *Blanquillo*, uwięziono w Portugalii, dokąd uciekli, i nie chcieli stawić się na wezwanie. Wkrótce zapadnie na nich wyrok. Ci także, którzy im do ukrywania się pomagali, mają być sądzeni.

Stary nasze zajęły się niedawno prawem o wprowadzaniu zboża. Mowa Pana *Bettancourt*, miana d. 10 b. m. sprawiła wielkie wrażenie. Badził, aby samey tylko Hiszpanii wolno było dostarczać zboża tutejszemu stolicy. Wniosek ministra spraw wewnętrznych, aby pod pewnymi warunkami pozwolono wprowadzać pszenicę, doznał wielkiego oporu. Postanowiono, aby Kommissya żywności, zakupiła w przeciagu dwóch miesięcy po prowincyach tyle zboża, ile widzi potrzebę. Kommissya ta wydała już stosowne obwieszczenia, i oznaczyła cenę zboża sprowadzać się mającego do stolicy. Dnia 13 b. m. Pan *Borges Carneiro* mówił o nadużyciu powierzania kilku urzędów jednej osobie.

FRANCYA.

Paryż, dnia 16 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Tutejszy *Monitor* donosi z *Werony*, iż tam wkrótce spodziewają się przybycia Arcy-Xiążęcia następcy tronu austriackiego; że N. Cesarz Jmé Austriacki w pierwszych dniach grudnia wyjedzie napowrót do *Werony*, a N. Cesarz Jmé Rosyjski wcześniej jeszcze uda się napowrót do *Petersburga*; iż najsłodsza tajemnica zachowuje się o przedmiotach obrad ministrów; i że kommandor maltański *Busca*, napróżno podobno stara się o przywrócenie tego zakonu.

Dzienniki liberalne donoszą, iż P. *Lafayette* obrany został deputowanym z okręgu *Meaur*. Miał 169 głosów, a jego rywal, P. *Meganer*, 135.

Zgromadzenie wybierze w *Melun*, wybranym deputowanym Pana *Rolland d'Encoville* należącego do strony rojalistów, a w *Mamere*, w departamencie *Sarkhe*, wybrano znaczną większość głosów Pana *Duchesnoy*, także rojalistę.

Mówią o pewnych układach między liberalistami, zmierzających do tego, aby stronnicy ich

dawali kreski na takich tylko kandydatów, którzy okazują wprawdzie ducha konstytucyjnego, lecz żadnym czynem nie sprzeciwili się istnjącemu porządkowi rzeczy.

Wczora przybył do rządu nadzwyczajny go-niec z Werony.

Dziennik Rozpraw zawiera wielkie pochwały zmarłego oycy Hrabiego Villèle, mianowicie jako założyciela towarzystwa rolniczego, i dodaje: że na grobie jego wypada umieścić napis następujący: *Tu leży sprawiedliwy człowiek Franciszek Ludwik de Villèle, członek wielu towarzystw Rol-nicznych. Wierny Bogu i Królowi, znosił ciężką niewolę w czasie naszej okropnej rewolucyi. Uwolniony nakoniec, był wskrzesicielem rolnictwa na południu; nasze pola dowodzą szczęśliwego skutku jego pracy, a nasi wieśniacy jego dobrodziei-stw. Przykłady małżonek, szczęśliwy oyciec, zostawił Francji nieustraszonego obrońcę prawdziwej wol-ności, naszego Króla i jego dostojnej rodziny, Hrabiego Józefa de Villèle, syna swego, deputowa-nego z departamentu wyższej Garonny, prezesa rady ministrów.*

Młynarza z Thouars, młodego Fradin, i 4 in-nych, skazanych z powodu spisku Bertona, przy-prowadzono do więzienia w Lion i Nismes. Puł-kownika Alix, Senchaux, starszego Fradin i in-nych, posłano do Charante.

Niejaki Froment, który roku 1789 wydał był kilka pism przeciw rewolucyi, udawszy się roku 1790 do Monsieur (Hrabiego Artyzi) do Turynu, za ustnym jego rozkazem, utworzył w Nismes partya rojalistowską, dla czego zabrano mu cały majątek i jego brata stracono; uczynił oraz Froment po-żniej wielkie przysługi Hrabieniu Artyzi we Francyi (zarządzając oboz pod Jalez) i w Hiszpanii, a teraz zaproszał Monsieur o zapłacenie mu 60,000 fran. przyrzeczonego wynagrodzenia. Obrońca Monsieur chce żądać oddalenia Fromenta ze skar-gą, z tego powodu, iż Monsieur rozkazywał i obie-cywał wszystko w imieniu królewskiem, i dla te-go odsyła go do Ludwika XVI albo Ludwika XVIII.

(z Korr. Warsz.) Dnia 4. b. m. wprowadzono do sądu królewskiego w Poitiers sprawę P. Lafit-te przeciw P. Mangin.

Bawiący w Paryżu anglicy, mieli dotąd po-zwolenie, posyłania listów do oyczyzny dwa razy na tydzień, pod pieczęcią swojego posła; to pozwo-lenie odebrane im zostało na rozkaz rządu.

Na tenże dzień 19 b. m. półkownicy Denzel i Fabvier zapozwani są do sądu policyi popraw-czey. Obwiniono ich o przekupywanie dozorcę więzienia Bicetre, celem ułatwienia ucieczki 4 wię-zniom, na śmierć skazanym w sprawie roszelskiej. Anglik Bowring wpłatany jest do tego zdarzenia.

(z Gaz. Berl.) Oddalanie urzędników od obo-wiązków trwa ciągle. P. Johannot od lat 28 bę-dąc dyrektorem skarbu i jenerałnym płatnikiem w ministerjum skarbu, teraz właśnie otrzymał pensją dożywotnią. Słychać, iż mu zarzucają, że był gorliwym stronnikiem Bonapartego.

Margrabini Villette, przysposobiona córka Woltera, umarła teraz, przeżywszy lat 74.

Posel hiszpański w Paryżu zaniósł skargę na P. Rougement, który zajmował się pożyczką dla rejencyi hiszpańskiej. Ale się on wymawia, iż pro-wadzi tylko interesa komisowe, za zwyczajne pro-centa; polityką zaś bynajmniej się nie zajmuje.

Akademia nauk wybrała P. Berzeliusa, se-kretarza akademii nauk w Sztokholmie, na swego członka zagranicznego, na miejsce Herszela.

Do rozmaitych pogłosek, które w początkach listopada krążyły, i były miane za pewne, należała i ta, że turcy wpadli do Krocacyi. (z Gaz. ryzk. Zusch.)

Córka marszałka, Xiecia Tarentu (Macdo-nald) Hrabini Perregaux, po trzytygodniowej chorobie z tym się światem rozstała. (z Kor. Ham.)

ANGLIA.

Londyn dnia 15 listopada.

(z Gazety Berlińskiej.)

Król miał mocny paroxyzm podagry, jednak-że przechodzi do zdrowia.

Xiąże Cambridge dnia 18 powraca do Han-noweru. Xieźniczka Augusta z nim także wy-jeżdża. Większa część sług będzie jej towarzy-szyć; ma tam bawić do następnej wiosny, później mieszkać nie będzie w Buckinghamhouse, który-to pałac Król na mieszkanie dla niej wyporządzić kazał.

Wczora (dnia 14go) doszły z Paryża ważne wiadomości przez umyślnego. Otrzymano rządo-we depesze. Natychmiast zwołano radę gabinetową. To pewna, że terażniejszy stan Europy nie będzie zakłócony. Papiery skarbowe idą w górę, a P. Villete, który jest za pokojem, zostanie na miejscu.

Uroczyste zapewnienie w Kuryerze, że rząd nieotrzymał żadnej wiadomości, zatrważający, z Werony, przyczyną było, że się nasze papiery od 79 na 81 podniosły. Francuzkie papiery podnio-sły się także na 89.

Już temu 5 tygodni jak Bowring we Fran-cyi zostaje w więzieniu, w którym to czasie 13 dni było. w których zabroniony był wstęp do nie-go; wszakże to się działo bez ułożenia oskarżenia. Z Caen miał on być na inkwizycyą do Paryża prze-prowadzony. Nasz królewski poseł Sir. Ch. Stu-art na zapytanie swe otrzymał od francuzkiego mi-nisterjum odpowiedź, iż gdzie sądownictwo swe kroki przedsięwzięło, tam powaga rządu ustala.

Podług wiadomości z Rio Janeiro, pod dniem 17 września, Xiąże Regent dnia 14 powrócił z St. Paulo, gdzie gubernator i lud domagał się, aby niepodległość Brezylji ogłoszono. Co on też uczynił. Wykonał przysięgę; włożył konstytucyjną ko-kardę, przypiął do lewego ramienia znak zielony z godłem na wstędze żółtej: *Niepodległość lub śmierć*. D. 16 pokazał się na teatrze; gdzie wi-dziano wiele konstytucyjnych kokard.

(z Gaz. Warsz.) Gazeta ministeryalna Kuryer umieściła list z Paryża pod d. 3 b. m., wyrażają-cy między innemi: „Niedawno wysłano ztąd goń-ca do granicy hiszpańskiej; w kilka minut potem prezes, rady ministrów udał się do Króla, i śpiesz-nie wyprawiono drugiego gońca, któremu obieca-no znaczną nagrodę, jeśli pierwszego wyprzedzi.

(z Korr. Warsz.) W piątek po południu od-była się w Brighton rada gabinetowa, na której się Król znajdował.

Gazeta dworska donosi o odroczeniu parla-mentu cd 26 b. m. do dnia 2go stycznia roku przyszłego. Xiąże Cambridge przejechał przez Ca-lais i Bruxelle do Hannoweru.

Pan Bowring przybył tu d. 17 b. m. Wy-puszczono go z więzienia na rozkaz rządu francuz-kiego, z tym dodatkiem, że przestępstwo, za które był uwięziony, nie pociąga za sobą kary więzienia.

W Liverpool ma się odbyć rada kupców, względem środków, zapobiedz mogących rozbojom morskim w Indyach zachodnich.

Listy z Buenos Ayres donoszą z dnia 30 sier-pnia, że tam uczyniono nowy zamach na obalenie rządu, lecz wkrótce go zniszczono.

Z powodu rozgłaszaney przez niektóre dzien-niki wieści o chorobie Króla, która w istocie była tylko słabym atakiem podagry i już ustąpiła, po-czyniono rozliczne zakłady, i wznowiono przepo-wiedzenie, które o czterech podróżach Króla wro-żyło.

Londyn, dnia 16 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Pan Heygate, nowy Lord prezydent tutej-szey stolicy, miał podczas uczty, danej z powodu obięcia urzędu swego, mowę, w której Londyn na-zwał nie tylko stolicą Wielkiej Brytanii, ale na-wet całego świata matką, i środkowym miejscem wszystkich kunsztów. Bal rozpoczął poseł pruski z Panią Thompson.

W północney Ameryce zbierają także skład-kę dla greków.

Odebrane tu listy z Antigoa pod d. 16 paź-dziernika donoszą, iż awanturnicy rozmaitych na-rodów, kupiwszy bryg na wyspie s. Bartłomieja, popłynęli na nim do Porto Rico, i wyspę tę ogło-sił niepodległą, pod nazwiskiem rzeczypospolitey Bougay. Wezwali zbiegów ze wszystkich krajów

wyjawszy Hiszpanów europejskich, aby się z nimi łączyli.

TURCYA.

Stambuł dnia 26 października:

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Oprócz nakazanej już redukcji pieniędzy, nastąpiła nowa tych, które niedawno dopiero wybito w mennicy, a to w skutku firmanu W. Sultana, wydanego dnia 21 b. m. Strata wynosi znowu blisko 20 procentów. Środek ten, który inne jeszcze za sobą pociągnąć może straty, sprawia wielką trwogę. Handel upada. Spokojność atoli szczęśliwie dotąd się utrzymuje. Rząd nie donosi o wypadkach w Morei. Słychać, iż Churszyd Basza niema także pieniędzy, i wojsku swemu płacić nie może.

P. Ottenfels, internuncjusz austriacki, miał pierwsze wysłuchanie u Wielkiego Sultana, który przyjął go bardzo łaskawie, i podobnie z nim rozmawiał. Hrabia Lützow wyjechał d. 19 b. m. do Wiednia.

Od granic tureckich, dnia 10 listopada.

Listy z Bitoglii pod d. 17 października donoszą, iż sulici i grecy zdobyli znowu Suli; nie zaś nie wzmiankują o przybyciu Churszyda Baszy; a zatem wnosć można, iż jeszcze znajduje się w Laryssie.

Flota turecka miała się pokazać w pierwszej połowie października niedaleko Scio, i przy brzegach Azji mniejszy dostała świeżey żywności. Wnoszą ztąd, iż jeszcze nie myśli wracać do Dardanellów, lecz przedsięwziąć nową wyprawę przeciwko wyspie Samos, co jednak do d. 15 z. m. nie nastąpiło. Wielu sądzi, iż pogłoski te umyślnie bywają puszczane dla pocieszenia Turków i dodania im odwagi. (z *Gaz. Warsz.*)

(z *Gaz. Lwow.*) Doniesienie z Korfu z d. 14 października, udziela nam, jako wyjątek z doniesienia z Prewezy z d. 21 t. m., nowszych dat o wyprawie tureckich wodzów Omer baszy i Mehmed baszy, przeciw Messalondze i przylądku Lepantu.

Podług tych doniesień stał Mehmed basza we Wrachory, i zajmował część większą Akarnanii. Omer basza tymże samym kierunkiem postępował przez Artę. Wielu naczelników powstańców w Akarnanii poddało się Porcie, o suliotach nie było więcej wzmianki od czasu ich wyścia z Cefalonii. Wszelako powątpiewają o tem w Korfu, że Turcy, chociażby z tej strony znaczne poczynili postępy, zdobędą Moreę w nadchodzącej zimie, bez współdziałania mocniejszej operacji od Istmu i Koryntu.

Zaraza morowa grasuje dotąd w Arcie i Janinie, jednak ustala nieco od niedawna.

Szwecya.

Sztokholm dnia 8 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na mocy firmanu W. Sultana okręty szwedzkie i norweskic mogą żeglować po czarném morzu, z obowiązkiem tylko dopełnienia takich warunków, jakim podlegają okręty innych narodów, którym to prawo służy. W skutku czego władze celne tureckie obeszły się grzecznie z jednym okrętem szwedzkim; i nawet go nie przeglądały, oświadczając, iż nie potrzeba przetrząsać okrętu szwedzkiego, skoro nie zachodzi obawa nadużycia.

Sztokholm dnia 2 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król żądał od seymu norweskiego wyznaczenia 150,000 talarow na wystawienie dla siebie i następcy tronu przyzwoitych mieszkań w Chrystyanii. Otworzona została tym celem pożyczka na 4 od sta, która w 50 lat zapłacona będzie.

Rząd duński oświadczył, że za należący mu dług od Norwegii, przyjmie 700,000 talarow bankowych, pod warunkiem, jeżeli wypłata w przeciągu 6 miesięcy nastąpi.

Niedawno w Gotlandyi piorun spał 5 folwarkow.

Dnia 5. Słychać, iż Monarcha nasz pod koniec bieżącego miesiąca, powróci do stolicy.

Major Kreuger wyprawiony w poselstwie do Maroko, donosi ze dopiął swojego celu: nieporozumienie już ułatwione, a Cesarz marokański okazał dowody przyjaźni i dobrej chęci ku naszemu Monarsze. Pan Kreuger długo czekał w Mogadore, nim, dla niebezpieczeństwa podróżowania, mógł się udać do stolicy Cesarza, na którego rozkaz, podarunki, od Szwecyi oddane zostały rządcy w Mogadore, i ztamtąd pod strażą 300 jazdy do stolicy przesłane; lecz niedaleko od Mogadore niesforńi poddani tego Cesarza, napadli na oddział jazdy, większą część podarunkow zabrali. Cesarz atoli w bardzo poehlebnym liście oświadczył posłowi zupełne swoje zadowolenie, za przysłane mu podarunki; poczem Pan Kreuger kray marokański opuścił.

Stan terazniejszy sily zbrojney lądowej i morskiej w Szwecyi i Norwegii, jest następujący: Szwecya: sily lądowej 116,569 ludzi, morskiej: 216 okrętow, 1436 dział, 12,000 maytkow. Norwegia: 22,000 sily lądowej, 126 okrętow, 564 dział, 5,900 maytkow, tudzież w obu królestwach 47,300 woyska morskiego. Z tego wykazu przekonać się można, że, lubo Szwecya z Norwégią, pod względem ludności uważana, do państw drugiego rzędu należy, siła atoli morska jest w groźnym stanie.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 14 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiągę panujący Anhalt Dessau wyjechał do Werony.

Hrabia Einsiedel, poseł w Monachium, przyjechał d. 9 b. m. uroczyście do zamku, i prosił Króla bawarskiego o rękę Xiężniczki Amelii Augusty dla Xiągęcia saskiego Jana. Nazajutrz wieczorem odprawił się obrządek slubu w kaplicy nadworney. Xiągę bawarski Karol zastępował nieobecnego małżonka. Zaraz potem Hrabia Reuss, jenerał porucznik bawarski, wyjechał z obrączką slubną do Xięcia saskiego Jana, bawiącego w Dreźnie.

Na jednym z teatrow wiedeńskich grają teraz sztukę pod tytułem: 1722, 1822 i 1922.

D. 16. Hrabia Capodistrias, rossyyski sekretarz stanu, wyjechał do Szwajcaryi. Bawiąc w Frankforcie był na wielkim obiedzie u Barona Rothschild.

Wielki Xiągę badeński zaprosił obie izby, odbywające teraz obrady seymowe w Karlsruhe, aby się znajdowali na obrzędzie chrztu nowo narodzonego Xiągęcia, przyszłego następcy tronu. (Późniejsza wiadomość donosi, iż tenże następca tronu, przed dopełnieniem obrzędu d. 16 b. m. po krótkiej chorobie umarł.)

PRUSSY.

Berlin dnia 23 listopada.

Król Jmé nadał dostojność hrabi Józefowi, Franciszkowi, Stanisławowi, Teodorowi i Alfredowi Mycielskim, osiadłym w W. X. Poznańskim. (z *Gaz. Warsz.*)

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 21 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 18 b. m. obchodzono tu i w innych miastach urodziny Królowey naszej, oraz rocznicę odzyskania niepodległości krajowej.

Przybycie Arcy-Xiężny Maryi Ludwiki do Werony (piszą gazety niderlandzkie) przypisać wypada trudnościom, zachodzącym względem testamentu Napoleona, w którym także wspomniana Arcy-Xiężna ma znaczny udział. Uprzątnienie tych trudności ma być głównym celem pobytu jej w Weronie.

Wilno dnia 27 Listopada Roku 1822 r. s.

Przeżąd domu.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie Skarbowey należności 8500 rubli od nieakuratnego podradczyka, podług umowy z prowiantskimi Kommissjonierami Pamszczynem i Serbinowem do magazynu prowiantu widziekiego, żyda Josiela Monachimowicza Szalitana, naznaczony na przeżąd z publicznych targow, położony w mieście Widzach, na wielkiej pocztowej drodze dom, oceniony w 1818 roku 5,000 rub. assygn.; a zatem życzący należec do targow i kupiec pomieniony dom, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy, iszy 9, 2gi 14 stycznia następującego 1823 r. a 3ci i ostateczny we 3 miesiäce od dnia wydrukowania tego ogłoszenia, które będzie później w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Listopada 24 dnia 1822 r.
Sekretarz Antoni Wierzbicki.
Naczelnik stoła Kowalenok.

o Z b i e g a c h.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięci za nieokazanie pasportow w powiecie Wileńskim Mateusz Hricjus, Andrzej Głowacki i Marek Karmalis, mianujący siebie poddanymi i podług rewizyi zapisanymi jako to: Hricjus Kamieniec-podolskiej Gubernii, wumunskiego powiatu, ze wsi Monkotki, obywatela Kulkiwicz; drugi Głowacki takieże włodziemskiej, lubieżskiego powiatu, z majątku Nowosiołek, obywatela Grafa Rynikiera, i Karmalis mohilewskiej, kopyskiego powiatu z majątku Kipjaczewa, obywatela Wilczyńskiego, a na powtórny egzaminie kopyskiego powiatu ze wsi Cyrewskiej, jako o stanie swoim nie mają żadnego dowodu, na mocy Ukazu 29 augusta 1807 roku uznani od tego Rządu za włóczęgow, i po uwiadomieniu Wileńskiej Gubernialney Rekruckiej Kommissyi, z nich Hricjus okazał się do służby woyskowej zdalny, do której odesłany do Wileńskiego garnizonnego batalionu, Głowacki zaś jako słabego składu i Karmalis dla starości lat, niezdatni do pomienionej służby, i do ciężkich robot dla użycia do posylek oddani pod wiedzę Wileńskiej Izby Powszechney Opieki, przeprowadzeni przy raporcie do tej Izby; a zatem właściciele pomienionych włóczęgow, albo gromada do kogo oni należą, lub rodzeństwo, jeżeli je mają, zechcą tu przybywać w prawnym terminie, z należytymi o ich przynależeniu dowodami, sami lub przysłać prawnie umocowanych plenipotentow, dla odebrania za oddanego do służby woyskowej Hrycja rekruckiej kwitacyi, i dla odebrania Głowackiego a także Karmalisa. Przymioty tych włóczęgow jako to: Hrycjus wzrostu 2 arszyny 8 i pół wiersz., twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu błękitnych, włosow ciemnorusych, lat 26; Głowacki wzrostu 2 arsz. 4 i pół wiersz., twarzy podługowatey, nosa sredniego, oczu błękitnych, włosow swiatlorusych, lat 20; i Karmalis wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu szarych, włosow ciemnorusych, lat 47. Listopada 23 dnia 1822 roku.
Assesor Nowicki.
Sekretarz Wierzbicki

Licytacya Domu.

Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawnienia się życzących na targi dla wzięcia w trzyletnią arendowną dzierżawę murowanego domu obywatela Houwalda w mieście Grodnie położonego, skonfiskowanego za trunkowy Minskij gubernii odkup; teraz nanowo naznaczono piaty jeszcze i ostateczny już raz, nowe targi w tymże Rządzie następnego mca grudnia 27, 28, i 29 dnia. Listopada 14 dnia 1822 r.
Expedytor Kolleski Sekretarz Krupowicz.

Promulgata dekreta.

1. Sąd Tawatorsko-Exdywizorski funduszu Antoniego Prozora Wojewodz. Witeb. ogłasza, że dnia 28 terażniejszego mca listopada, dekret w sprawie konkursowey tegoż Prozora z kredytorami i debitorami promulgować będzie, o czém interesowane osoby przez Gazetę Kuryera Litt zawiadamia. 1822 roku listopada 23 dnia. Prezes Andrzej Bobrowicz. Sędzia Brasławski Bonifacy Wincza Exdywizor. Adam Zapasnik Sędzia Grodz. Wileń. Exdyw. Regent Wincenty Dauksza.

1. Sąd Ziemski Ptu Wileń. w sprawie między rodzeństwem WW. Franciszka, Stanisława i Jakuba braci, Róży siostry Boufałow, Józefy in voto Granickiej, i Teresy in voto Czerniewskiej o dział oyczystego majątku, porównanie wniosku żon, o kalkulacyą z opieki przez najstarszego brata Franciszka exekwowaney i o usatysfakcyonowanie wierzcicieli W. Franciszka Boufała, oraz w dalszych objektach za remissą Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu, intetowaney, ustanowiony Dekret w dniu 11 xbra 1822 roku w izbie sądowey Ziem. Ptu Wileń. promulgować będzie, wszystkie interesowane strony zawiadamia, do przesłuchania przez niniejszą trzykrotną awizacyą do Gazet Kur. Lit. podającą się też strony wzywa.

Michał Sawicki Prezydent. Ziem. Wileński. Sędzia Ziem. Ptu Wileń Joachim Czyż. Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

Ostrzeżenie.

1. Roku 1822 miesiäca gbra 25 dnia, przez niniejsze ogłoszenie ostrzega niżej podpisany, ażeby obligu w r. 1821 apryla 18 dnia przez Starozakonnego Efroima Zornefowicza WW. Stanisławowi i samey Rottom Półkownikom Rossyjskich woysk wydanego z terminem opłaty w tymże roku 1821 7bra 29 dnia, nienabywał, gdyż ten do zwrotu Starozakonnemu Zornefowiczowi należy i o takowy zwrot do Ziemstwa Trockiego jakoteż o dalsze należności ciż WW. Rottowie Półkownikowie są pozwani. Takowe zawiadomienie jako plenipotent podpisuje. Heymos Wólfowicz.

Roku 1822 mca gbra 25 dnia. Takowe ostrzeżenie w Kur. Lit. umieszczone bydz może poświadczam. Józef Tański Sędzia Grodzki Ptu Trockiego.

O s w i a d c z e n i e.

1. Excerpt Oświadczenia z Protokółu potocznego Grodz. Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eor. pod pieczęcią Urzędową jest wydan.

Roku 1822 miesiäca listopada 25 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Wileń. obecnie stanawszy WJP. Józefat Budkiewicz Regent Graniczny Oświadczenie poniżej wpisać do protokółu po-

dał, które tak się wyraża. Wyosytawwszy w dodatku Kuryera Lit. w N. 141 oświadczenie przeciwko mnie niżej podpisanemu przez Alojz Ludwikę Skibińską w roku 1822 maja 25 przed aktami Grodz. Wileń. zanesione, wniemem ostrzedz wszystkich, którzy to oświadczenie czytać będą, że pomieniona Skibińska ułożyła sobie projekt z niczego przyjąć do majątku, urościła pretensyą jak do obliżu tak i do JW. Tiefenbacha i do niżej podpisanego: należy bowiem wiedzieć, że Skibińska będąc służącą przez lat kilka u JW. Generała Karola Tiefenbacha, niemogła w żaden sposób takich położyć zasług, iżby JW. Tiefenbach tak wielki dar z 60.000 tysięcy rubli ass. składający się, mógł dla niej uczynić, zwłaszcza iż JW. Tiefenbach ma potomstwo. A zatem co tylko nieraz wyrażona Skibińska w chorobie urojenia napisała, to wszystko jest największym fałszem, gdyż ja ani dokumentu nie widziałem ani plenipotencyi żadnej niebrałem, ani też Skibińska żadnej plenipotencyi w Ziemstwie Kowień. dla mnie nie przyznawała, i otem sąd Ziem. Kowień. rezolucyą poświadczył, nadto po zanesieniu jej oświadczenia natychmiast pozwałem oną przed Sąd Grodzki Wileń. o eliminację fałszów, również o ukaranie i o sprawę rozpoczętą została. Co się zaś tyczy że Skibińska w swym oświadczeniu wyraża gdzieby miał pomieszkania, to równie na taką wiarę jak obliż i plenipotencya zasługuje, bowiem ktokolwiek zna niżej wyrażonego, wie dobrze o posiadłościach ziemnych w dwóch powiatach, i o pomieszkaniu w Mieście Wileń. roczney kwaterze, uwierzyć nie może. Co wyraziwszy w odpowiedzi własną podpisuję się ręką. Utego oświadczenia podpis w protokule taki Józefat Butkiewicz Regent. Zgodno Regent Grodz. Ptu Wileń. Józef Bohusz.

Roku 1822 meca gbra 25 d. Redakcyja Kuryera Lit. może takowe oświadczenie umieścić w Gazecie, poświadczam Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział majątku JW. Józefa i Eleonory Wereszczyńskich starostów Upickich między wierzycieli onych Remissą Sądu Głównego Departamentu drugiego naznaczony, po wysłuchaniu pretensyów kredytorów, a ztąd w zamiarze przyniesienia tym rychnlejszy satysfakcyi wierzycielom, dzień 7 następującego miesiąca 10bra roku idącego 1822, na wzięcie sprawy w ogólnych stosunkach w namowę przeznaczył. Aby zatem WW. kredytorowie, którzy jeszcze do tych czas niejawili się, przed upływem rzeczzonego terminu swe pretensye przez siebie lub swych plenipotentów wnieśli pod zapisaniem amissyi, a to stosownie do prawideł dekretu remissyjnego Sądu Głł., Sąd exdywizorski wzywa i ostrzega. Dat. 1822 meca gbra 20 dnia w Powierzuwiu Anzgary Masłowski sędzia ziem. brat. exdywizor. prezes, Józef Wołk sędz. ziem. upitz. exdywizor. Jan Kobecki exdywizor. Józef Paszkiewicz regent.

Przedaż Towarow.

2. Od Wileńskiej składowej Tamożni ogłasza się, że przy niej we 5ch terminach a mianowicie 1szym 27 listopada, 2gim 1 grudnia, a 5cim ostatecznym 4 grudnia przedawać się będą z publicznego targu skonfiskowane towary jakoteż: malowanego płótna bawełną podkładanego nazywającego się Borle 17 sztuk, 602 i pół arszynow, bawełnianego wyrobu białey przezroczystey gładkiej materyi 6 sztuk 78 arszynow, ponczoch bawełnicznych białych 56 par, i czarnych 18 par, rękawiczek damskich łaykowych białych długich 12 par, rękawiczek zamiszowych damskich krótkich 60 par, takichże 48 par, tafly szerokiey żółtey 1 sztuka 14 arszynow, gazy w pasy 3 reszty 28 arszynow, rypsu 4 sztu-

ki 45½ arszynow, bomby w różn. kolorach 6 sztuk 225 arszynow, kasymieru czarnego 1 sztuka 29 i pół arszynow, kasymieru piaskowego koloru 1 sztuka, 22 i pół arszynow. Wileń. listopada 22 dnia 1822 roku.

Zarządzący, Fon Smitten.

Sekretarz Pierfiljew.

2. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski trudniący się rozbiorem dzieła Konkursowego w Majątku Linkowcu w Pcie Upit. dziedzictwa W. Stanisława Bobana Sędz., skutkiem postanowienia na dniu 27 oktobra w protokule czynnościow Sądowych zapisanego, zawiadamia wszystkich, kogo to interesować może, iż od 20 listopada za dni 15 wzięść sprawę do namowy zamierza, i że do tego terminu mający jakiegokolwiek stosunki i pretensye do wzmianowanego W. Stanisława Bobana, pod obawą amissyi stawoć się obowiązani. Ludwik Zawisza Podkom. Kowień. Exdywizor. Jan Olechnowicz Prezyd. Ziem. Upit. Exdyw. Augustyn Kordzikowski Sędz. Ziem. Upit. Exdyw. Jan Jasieński Regent Ziem. Upit. i Exdyw.

Roku 1822 gbra 22 dnia. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

O s w i a d c z e n i e.

3. Uwiadomiamy WW. IPanstwo Piotr i Scholastyka Zackiewiczowie b. Chor. w. Pol. iż zawarli z JWW. Asyją Jenerałow. woysk Ross. matką, jej opieką i dorosłymi jej synami Jakubem i Abrahamem Ulanami, dokument administracyjny o Starostwo Mejeryszki w Pcie Trockim położone, w r. 1816 apryla 25 spisany, i mocą tego dokumentu w swojej administracyi Mejeryszki trzymając to Starostwo emfiteutycznym prawem do JWW. Ulanow należące, zatwierdzeni kilkakrotnie na posesyi, mimo regularną i ciągłą wypłatę kanonu administracyjnego do r. 1810 JWW. Ulanowey, zmuszeni byli zaległe od r. 1810 opłacić podatki i zaległych rekrutów zdawać, na co kwity mają, oraz dla upadającego gospodarstwa za wyrazym pozwoleniem JWW. Ulanowey znaczną na budowlę wydać musieli sumę, która później obliczoną i zatwierdzoną została, jako też musieli pilnować sądow Granicznych przez sąsiadów wyprawdzonych, i na ten przedmiot wydać czynili, a nareszcie w roku 1822 apryla 25 niewybrawszy dawniejszej swojej należności, uzyskując potwierdzenie administracyi na dalsze 3 lata, datę rękodajnie sumę r. s. 122 na conto dalszych kanonow, a po tem wszystkim przeciw opisom z JWW. Ulanami poczynionych, zapewniających dopóty administracyą Mejeryszek, dopóki summy wyłożone wybranemu niezostaną po uczynionym usiewis jarzynnym własnym i znacznym nadsiewie żytnim, wygnaniami z administracyi nieprawnie zostali, więc o tę rzecz rozpoczęli proces w Ziemstwie Trockim i dekret kontumacyjny na JW. Ulanach otrzymali, i mają słuszną obawę, aby JW. Ulanowie na zadość satysfakcyi nie weszli w jakie z nimi układy, dla tego odwołując się do oświadczenia w Ziemstwie Trockim zanesionego, ogłaszają i ostrzegają powszechność, aby nikt z JW. Ulanow nie wchodził w żadne o Starostwo Mejeryszki układy, gdyż prawo W. Zackiewiczow wynika z opłaty starbowego podatku, wydatków fundi, oraz rękodajney na konto kanonu Starostwa opłaty, i summa ogólnie r. 2,266 kop. 80 z tego wypadła, jest pierwsze nad wszystkie prawa, i żadna umowa późniejsza przeszkadzać niebędzie mogła uzyskaniu takoway należności. Roku 1822 gbra 20 dnia.

Piotr Zackiewicz Chor. b. woysk Pol. Roku 1822 gbra 20. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc. Pozew Urodzonym Adamowi Szuksze Sędziemu Grodz. Telszew., Taduszowi i Anieli z

Milmońtów Suchodolskim, Angieli Szukściecinie Chorażynej ptu Telszew., Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom b. Sęstw Ziemi. Rossien., Michałowi i Antoniemu Styrpeykom Sędziom Grodzkim Szawelskim, i dalszemu ich rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom Kapitanom b. wojsk polskich. Marcjannie matce, Franciszkowi synowi, Baykowskiemu Porucz., Karolowi b. Sędziemu Grodzkiemu Rossien. i Tadeuszowi Rotmistrzowi, Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzowiczowi b. Sędziemu Granicz. Szawel., Franciszkowi Jazdowskiemu b. Sędziemu Granicz. Szawels., Alojzemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim b. Sędzom Grodz. Telszew., Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom Porucz. wojsk polskich, Stanisławowi Rodowiczowi Pisarzowi Ziemi. Szawel., Romualdowi Kondratowi b. Sędziemu granicz. Rosieńskiemu, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszałkowi Rossieńskiemu, Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom Chorażym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Andrzejowi i Jerzemu Boholickim, Alojzemu Dowsinowi, Szepszelowi Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Ziemi. Rossien. Józefowi Bitowtowi Porucz., Chaimowi Jankielowiczowi, Oręłowi Hirszowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabcewiczom Komornikom Gracym i dalszym jakby wierzycielom, UUr. Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziemi. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędziemu Ziemi. Wilkomierskiemu, i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędziemu Grodzkiemu Kowień., jako arbitralnym Exdywizorom, przed Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Depart., z powództwa Ur. Wincentego Iwanowicza b. Vice Marszałka ptu Rossien., w referencji, do oświadczeń, protestacyów, dekretu Sądu Głównego Wileńskiego, i ostatecznego po obżalowanych urzędników przed tenże Sąd Główny, loco peragenda executionis et novo emergenti wyniesionego zapozwu, a w szczególności o to: iż lubo Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Departamentu roku 1816 mca marca dnia naznaczył był exdywizją majątku żalęgo, gdy jednak to uczynił, mianowicie z powodu, że kredytorowie Urodzeni Tyszkiewicz i Römer, dla zasłużonych już na majątku żalującego tradycyów, UUr. Przeciszewskich i Cwunowej Iwanowiczowej, uzyskanych z żalującym dekretów wyeksekować nie mogli, więc następnie gdy nietylko ci wszyscy, którzy do zyskania pomienionej Remmissey powodem stali się, ale i dalsi realni żalującego kredytorowie pouspakajani zostali (jako się to okazało na Sądzie z kwietacyów) determinowana na Exdywizją Remmissa, sama przez się ustała, a mającym do żalującego pretensye, otwartą była droga podług praw zwyczajna, mimo wszakże to, dezygnowani tą Remmissą Urzędnicy, gdy z niezwykłą natarczywością usiłowali w roku 1817 rozwinąć na majątku żalującego konkurs, żalujący tak Urzędników, jako też dopomagających, natenczas ich zamiarom pretensorów, dla cofnięcia ustaleń Remmissey, a otwarcia każdemu zwykłej prawnej drogi, zapozwał był przed Sąd Główny Wileński, lecz za przypadnieniem sprawy roku 1818 maja 2, obżalowani Urzędnicy i dalsi pretensorowie, jako pretensyi słusznych nie mający, nie stanawszy, dali się kondemnować, a z stawiającym jednym tylko Urodz. Wincentym Jatowtem, zakroczył oczywisty dekret, przez który Sąd Główny Litewsko-Wileński, obowiązując żalującego do zapłacenia Jatowtowi przyznanej summy za obligami, w terminie 19 marca 1819 roku, przy aktach Grodz. Rossieńskich sub paenis, a po niezapłaceniu mieszcząc warunek poszukiwania ze wszelkiego majątku, jako już el berowanego, mimo naznaczoną exdywizją, tym samym, że ta exystować przestała, jasno dał wiedzieć, na tym fundamencie najsłabszym wątpić nie mogąc żalujący, że Urzędnicy zgasyli exdywizyi stawiający stroną i będąc okryci w Sądzie Głównym kondemnatą, bez jej podniesienia i bez rozwiązania, leżeli na miljonowym swobodnym majątku, bez

istotnych na nim długów ma exystować exdywizya, popierać zamiary swoje przestając, był bezpiecznym a niemając interssu przesładowania obżalowanych, konwikcyi dalszemu w Sądzie Głównym nie przewodził, ale tym czasem przychodzących, do siebie kredytorów słusznych, nie tylko bez exdywizyi, ale nawet bez wszelkiego Sądu dobrowolnie uspakajał, jako się okazało na kwietacy; mimo to wszystko nad wszelkie spodziewanie, gwałtownie i niezwykłą czynie ciż sami okryci Sądu Głównego kondemnatą urzędnicy, dobrawszy w pomoc obżal. i dalszych wielu, o których żalujący naprzedce nawet dowiedzieć się nie mógł, niby kredytorów żalującego, a w rzeczy ad hoc całem tylko pozmyślanych napastnych pretensorów, roku teraźniejszego 1822 w miesiącu przeszłym oktobrzu ufiermowawszy jakiś niby to akt, urzędową magistraturę, wśród ciągłych żalującego na takowy gwałt protestacyi, dokonali praktykę niesłychaną, będąc sami stronami, bez sądu i dekretu żalującego delatora z majątku wygnali, tenże majątek między obżalowanych, jak dochodzi wiadomość żalującego, sposobem lokacyi za pretensye niesłuszne i niebyłe, a do celu tego tylko praktycznego rozbioru pozmyślane, niektórym nawet ewikcyi do odpowiedzi niemającym, porozdawali; tak więc rzadkim i podobno dotąd niepraktykowanym jeszcze sposobem, wyzuty nagle z dostatniej sytuacji i wygnany z domu żalujący delator, gdy po obżalowanych urzędników zaraz przed Sąd Główny in ordine rozpoczętego procederu uczynił zapozwy, obżalowanych WW. mniemanych pretensorów, jako sobie niewiadomych, nie mógł razem pozwać i dopiero o wszystkich tych, których do pokrzywdzenia żalującego, mimo wiedzę żalującego potworzono, wiedzieć nie mogąc, pozywa ogólnie wszystkich, o jednoczasową rozprawę i o podniesienie zaoczego i praktycznego dzieła, obżalowanych Józefa Pawłowicza Sędz. Ziemi. Upitski, Stanisława Wieliczki Sędz. Ziemi. Wilkom., i Felixa Kossakowskiego Sędz. Grodz. Kowień., którzy zostając pod kondemnatą, mimo dekret Sądu Głównego Wileńskiego, roku 1818 maja 2, przeciwko wszelkiemu prawu dokonali gwałt żalującemu, przewodząc w majątku jego jurydykcyą, przez samże Sąd Główny cofnięną, o nakaz niezwłocznego powrotu żalującemu majątku całkowitego, a z obżalowanymi, czy to jednego Sądu na rozpoznanie pretensyi determinowania, czy też ad forum fori odesłania z warunkiem inkwitacyi, o solarya jeżeli jakie na tę praktyczną exdywizją ponieśli po repetycyi do urzędników odesłanie, a żalującego nie tylko wolnym był od tego wydatku ogłoszenia, ale owszem wskazania na obch. powrotu wydatków i szkód, jakie z gwałtownego rozbioru majątku żalującego dowiedzionymi będą, na pewno zaś tego, nałożenia zaprzeczenia na wszystkie fundusze, tak obżalowanych Urzędników Pawłowicza, Wieliczki, i Kossakowskiego, jako też i na tych wszystkich urojonych pretensorów, którzy do rozbioru gwałtownego majątku żalującego przyłożyli się, oraz tego wszystkiego, co przez sprawę na stronę żalującego potrzebny by się okazał, niemniej expensow prawnych decydowania, z wolną poprawą. Pisan 1822 gbra 16 dnia.

Roku 1822 mca gbra 18 dnia. Woźny świadcząc iż tego Pozwu kopii dwie jako to: imo W. Adamowi Szukście Sędz. Grodz. Telszew. oczewiście do rąk w mieście Wainie, 2gą zaś kopiją JWW. WW. JPanom Tadeuszowi i Angieli z Milmońtów Suchodolskim, Angieli Szukściecinie, Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom, Michałowi i Antoniemu Styrpeykom, oraz ich dalszemu rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom, Marcjannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskiemu, Karolowi i Tadeuszowi Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzowiczowi, Franciszkowi Jazdowskiemu, Alojzemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim, Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom, Stanisławowi Rodowiczowi, Romualdowi Kondratowi, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszał., Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi-

wi, Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi, Józefowi Bitowtowi, Chaimowi Jankielewiczowi, Orelowi Hirschowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rapcewiczom Komor. i dalszym jakoby wierzycielom, oraz Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit, Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędz. Grodz Wilkom. i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędz Grodz. Kowień. jako arbitralnym Exdywizorom do drzwi Sądowych Gł. Lit. Wileń. Sądu 2go Depart. przybiłem, a obie kopie na dniu powyższym z instancyi JW. Wincentego Iwanowicza b. Marszałka Ptu Rosieñ. podawszy i przybawszy, o rozprawie rychley przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. zapowiedziałem.

Józef Sipowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 meca listopada 18 d. przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżej wyrażony, takowy pozew zeznał, i na to się w protokule własno ręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Zienkowiez Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 20 dnia, wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu Boczkowskiemu odstawnemu Porucznikowi woysk Rosyyskich, i Benedyktowi Raciborskiemu, obudwom ze stałego mieszkania swojego niewiadomym, Pozew edyktalny przed Sąd Kommissyi na urządzenie interesów Radziwiłowskich od Rządu ustanowiony, w Mieście Wilnie sądzący się, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Ptu Rosieñ. massy funduszow i interesów Xiążęć Stefanii Radziwiłłówny jeneralnego Prokuratora, mieniąc: iż obżałowany Benedykt Raciborski, już po terminie na generalną prehluzą wszystkim do massy tej pretensyom Wolą Naywyższą w punkcie 39 organizacyi oznaczonym, wyniosłszy zapozew po żałgo Prokuratora do Sądu Kommissyi w dacie roku 1819 marca 31, gdy przezeń daleś wiedzieć, że masz u siebie dokument niejakiś od zeszłego Xiążęcia Dominika Radziwiłła obżał. Antoniemu Boczkowskiemu na czer. zł. 5,000 w roku 1809 października 19 jakby wydany, a 1818 października 23 pierwszykroć w aktach Ziem. Zytomirskich przez oblatę zjawiony, a 1818 gbra 20 w części wierność twoja Raciborskiemu przekazany, a takowego pozwu dotąd niepopierając; i aktoratu w Sądzie Kommissyi niewpisałeś, i może być dla jakowego podeyscia obadwa obżałowani z takową napaścią zapadacie; gdy to bowiem jest pewna, że zeszły Xiąże Dominik Radziwiłł żadnego interessu z obżał. Boczkowskim ani wprost, ani indirecte niemając, żadnego też dokumentu na żadną nie wydawał summę, więc gdyby się nikt nieuwozdił podeysciem, tym bardziey, że nawet za aktualnemi dowodami pretensye w terminie według Monarszego Prawa nieobjawione, przez Art. 39 Naywyżey konfirmowaney organizacyi wiecznemu są poddane milczeniu, i gdy według informacyi spomnionego obżał. Raciborskiego pozwu, pismo mniemane Xiążęcia nienależnie do akt Ziem. Zytomirskich uniesione exystować w nich niepowinno, zatem Prokurator massy zabiegając podeysciom, i chcąc w nastaniu swoim zniszczyć ostatecznie tę napaść, pozywa obżał. Raciborskiego i Boczkowskiego do Sądu w prośbach:

o reprodukcya i extradycya cytowanego pozwu obżał. Raciborskiego, jakby Xiążęcego pisma, a razem o kasatę tegoż pozwu, i za nim pretensyi jako zgola napastney, niesprawiedliwey, nie w czasie prawem zamierzonym objawionej, i dotąd niepopartej; oraz nakazanie pisma takowego z akt Ziem. Zytomirskich eliminaty, jeśli się ono aktualnie oblatowane tam być okaza; tudzież sądenia na obżałnych zwrotu expensow prawnych, i kar jakie z prawa należącemi się być okaza.

Roku 1822 nowembra 23 dnia, Woźny niżej piszący się świadczę: jako kopią niniejszego pozwu z autentykem zgodną, z instancyi JW. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosieñ., jeneralnego Prokuratora massy i funduszow nieletniey Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny po UUr. Antoniego Boczkowskiego odstawnego Porucznika woysk Cesarско-Rosyyskich, i Benedykta Raciborskiego, obu ze stałego zamieszkania niewiadomych, edyktalnie wydanego, do drzwi Sądu Kommissyi na urządzenie interesow Radziwiłłowskich Naywyższą Monarszą Wolą ustanowionego dla pozwanych przybiłem, i ku trzykrotnemu przez Gazetę Kuryera Lit. opublikowaniu, Redakcyi Gazet Kur. Wileń. podałem. Dat jak wyżej. Felix Cebulski Woźny Kommiss. Radziwiłłowskiy.

Roku 1822 nowembra 25 dnia. Przed Sądem Kommissyi dla urządzenia interesow Radziwiłłowskich ustanowionego aktami, obecnie stawając Woźny wyżej wyrażony, relacyą tego pozwu do drzwi Sądowych przybitego, urzędownie zeznał. Świadczą Aktowy Regent Sądu Kommiss. Radziwiłłowskiy Józef Doboszyński.

Roku 1822 dnia 25 listopada w Wilnie. Wolno drukować J. E. Lachnicki Członek Kommiss. Radziwiłłowskiy.

O s t r z e ż e n i e.

3. JP. Józef Jagiello mieniący się Komor. Oszmian. w r. 1820 8bra 20 dnia na dobranym papierze antedatował oblig pod rokiem 1809 apr. 23 dnia na summę rub. sr. 3,000, jakowy z dobranymi pomocnikami przez wrażenie, podeyscie i oszukania, trafił nakłonić do podpisania z położeniem trzech krzyżykow, owoczasowie już nieżyjącej Jadwigi z Zukowskich Szulewiczowey, jakowy lubo został co do nastania i waluty manifestowany w r. 1820 grudnia 1 dnia w aktach Grodzkich Ptu Wileń, i lubo niżej podpisany o znikczemnienie onego i o powrót za ramissą Sądu Gł. 2go Wileń. Departamentu, kontynuje w Mag. Wileń. z tymże JP. Jagiello i z pieczętarami nieproszonemi od osoby zmarley proceder, gdyby wszakże tenże JP. Jagiello Komor. takowego obligu komu niewiadomemu nieprzelewał, niżej podpisany przez niniejsze publiczne i trzykrotne ostrzeżenie wiedzieć daje. 1822 gbra 16 dnia. Paweł Szulewicz trzema krzyżykami. Takowe ostrzeżenie wolno umieścić do Kuryera Litew. Wincenty Malinowski B. M. M.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 listopada: rubel srebrny 3 rub. 79 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 55, stary r. 11 kop. 37, imperyal r. 36 kop. 80.

Obserwacye meteorologi- czne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.	Odmiana w powietrzu
	dnia 25 średnia	27	eal. 9.0 lin.	+ 2.66	stopni	Poludniowo Wschod.	Pochmurno
	dnia 26 średnia	28	— 0.6 —	+ 2.58	—	Poludniowo Zachod.	Pochmurno
	dnia 27 godz. 8	28	— 5.2 —	+ 2.	—	Poludniowy Zachod.	Pochmurno